

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

w sprawie **M. D. i R. D.**, oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i innych,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu bez udziału stron,
w dniu 21 lutego 2013 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w L. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu
sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanawia:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r., Sąd Okręgowy w L. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy o sygn. akt III K ... do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Z uzasadnienia wystąpienia wynika, że M. D. i R. D. oskarżeni są o popełnienie szeregu przestępstw i w odniesieniu do jednego przestępstwa, jedną z osób pokrzywdzonych wskazanych przez oskarżyciela publicznego jest Sąd Okręgowy w L. Zaistniała sytuacja, zdaniem występującego sądu stwarza uzasadnione przekonanie o braku warunków obiektywnego rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy w L. będącym jednocześnie jednostką pokrzywdzoną. Nie można również wykluczyć tego, że Sąd ten wstąpi w prawa oskarżyciela posiłkowego, zgodnie z art. 53 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Okręgowego w L. nie zasługuje na uwzględnienie.

Z akt sprawy wynika, że prokurator Prokuratury Rejonowej wniósł do Sądu Okręgowego w L. akt oskarżenia, w którym oskarżył M. D. o popełnienie 34 przestępstw, a R. D. o popełnienie 30 przestępstw, z tym że wspólnie i w porozumieniu mieli oni dokonać 29 przestępstw. Jedno z nich, kwalifikowane z art. 300 § 2 k.k. miało polegać na tym, że w celu udaremnienia wykonania orzeczeń sądowych M. D. udaremniała zaspokojenie swoich wierzycieli poprzez zbycie działek po zaniżonej cenie (zarzut XXXIII a/o). R. D. zarzucono natomiast na mocy art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. pomocnictwo do popełnienia tego czynu (zarzut XXXV). Zauważyć należy, że oprócz Sądu Okręgowego w L., wskazano w akcie oskarżenia jeszcze ponad 40 pokrzywdzonych tym przestępstwem. Jednakże samo wskazanie w akcie oskarżenia, że Sąd Okręgowy w L. jest pokrzywdzonym jednym z przestępstw zarzucanych oskarżonym, nie może jeszcze stanowić o zasadności wystąpienia. Z treści natomiast zarzutów oraz uzasadnienia aktu oskarżenia nie wynika jakiego rodzaju okoliczności spowodowały, że Sąd Okręgowy w L. stał się wierzycielem M. D. Tym bardziej zaskakujące wydaje się być stanowisko Sądu Okręgowego w L., który również nie wskazując na takie okoliczności, wyciąga wnioski tak daleko idące, że jego zdaniem konieczna jest zmiana właściwości w trybie art. 37 k.p.k.

Z akt sprawy natomiast wynika, że M. D. jest dłużniczką Sądu Okręgowego w L., gdyż nie uiściła nałożonej na nią postanowieniem Sądu Okręgowego w L. I Wydział Cywilny z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. I C ... kary grzywny w kwocie 500 zł za nieusprawiedliwione niestawiennictwo w charakterze świadka na rozprawie w dniu 9 grudnia 2010 r. Wobec nieuiszczenia grzywny zostało skierowane do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. zlecenie egzekucyjne, który prowadził sprawę pod sygn. akt KMS ... - (k. 222, 265, 266). Wskazuje to więc jednoznacznie, że wiarygodność Sądu Okręgowego wobec oskarżonej wynika nie ze sporu istniejącego pomiędzy tymi stronami, a z prawomocnej decyzji Sądu stosującego karę porządkową w celu wymuszenia od świadka wykonania jego procesowego obowiązku. Tego rodzaju okoliczność, zdaniem Sądu Najwyższego, nie może w najmniejszym stopniu stwarzać przekonania stron, czy też postronnych osób, o braku warunków obiektywnego rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy w L.

W sytuacji, gdyby Sąd Okręgowy w L. ustalił, że M. D. posiada jeszcze inne zaległości wobec Sądu Okręgowego w L. i Sąd ten jest wierzycielem oskarżonej z innego jeszcze tytułu, niż to wykazał Sąd Najwyższy, to będzie możliwe ponowne wystąpienie w trybie art. 37 k.p.k., jednakże po rozważeniu możliwości wyłączenia tych dwóch zarzutów stawianych oskarżonym do odrębnego rozpoznania. Próba przekazania innemu sądowi tak stosunkowo obszernej sprawy z dużą liczbą zarzutów nie mających jakiegokolwiek związku z zarzutami, co do których ewentualnie zachodziłaby potrzeba rozpoznania przez inny sąd, nie będzie służyła dobru wymiaru sprawiedliwości, na które powołuje się we wniosku Sąd Okręgowy w L.

W niniejszej sprawie nie zachodzi żadna z sytuacji uzasadniających odstąpienie od właściwości miejscowej sądu pierwotnie ustalonej na podstawie obowiązujących przepisów.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.